



Bruksela, dnia 6 maja 2010 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 26/2010

### **Inicjatywa Jerzego Buzka i Jacquesa Delorsa ws. utworzenia Europejskiej Wspólnoty Energetycznej**

Przewodniczący Parlamentu Europejskiego **Jerzy Buzek** i były szef Komisji Europejskiej **Jacques Delors** zaproponowali w dniu 5 maja br. utworzenie Europejskiej Wspólnoty Energetycznej, proponując m.in. wspólne zakupy energii przez kilka państw członkowskich.



„Uważamy, że następny rozdział w historii integracji europejskiej musi się wiązać z utworzeniem Europejskiej Wspólnoty Energetycznej - nowej wspólnoty mającej realizować zdecydowaną i skuteczną wspólną politykę energetyczną” - zaapelowali we wspólnej deklaracji Jerzy Buzek i Jacques Delors.

## 1. Wstęp

Od 1952 do 2002 roku prawo pierwotne Unii Europejskiej regulowało kwestie związane z energetyką w Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali (ECSC). Jednak dopiero wraz z pojawieniem się Traktatu Lizbońskiego, prawo pierwotne UE tak wyraźnie zajęło się ogólną polityką energetyczną. W rozdziale XXI Traktatu dotyczącym 'Energetyki' znajduje się artykuł 194, który stwierdza, że polityka Unii w dziedzinie energetyki, w duchu solidarności między państwami członkowskimi, ma na celu:

- a. zapewnienie funkcjonowania rynku energii;
- b. zapewnienie bezpieczeństwa dostaw energii w Unii;
- c. wspieranie efektywności energetycznej i oszczędności energii, jak również rozwoju nowych i odnawialnych form energii; oraz
- d. wspieranie wzajemnych połączeń między sieciami energii.

Odniesienie się do solidarności między państwami członkowskimi, należy również rozpatrywać w związku z artykułem 122 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Niniejszy artykuł dotyczący polityki gospodarczej odnosi się do możliwych poważnych trudności w zaopatrzeniu w niektóre produkty, zwłaszcza w obszarze energii. Zapis ten został dodany z inicjatywy Polski.

Ponadto, Unia Europejska uzyskała wpływ na politykę energetyczną poprzez swoje kompetencje dotyczące Sieci Transeuropejskich, środowiska i wspólnego rynku, które również dotyczą energii elektrycznej i paliw kopalnych. W odniesieniu do kompetencji w sprawie środowiska, po raz pierwszy w Traktacie lizbońskim jako cel przedstawiona została wyraźnie „walka ze zmianami klimatycznymi” (art. 191).

Uwzględniając bardzo szeroki zakres nowych kompetencji UE w dziedzinie polityki energetycznej należy podkreślić, że w ramach prawa pierwotnego UE zostały obecnie wymienione wszystkie trzy elementy trójkąta energetyki (bezpieczeństwo dostaw, konkurencyjność i zrównoważony rozwój).

## 2. Prezentacja raportu pt. *Towards a European Energy Community: A Policy Proposal* (Zmierzając do nowej Europejskiej Wspólnoty Energetycznej)

**Tomasso Padoa Schioppa** z think tanka *Notre Europe* powiedział, że konieczne jest stworzenie wspólnego rynku energetycznego, przy uwzględnieniu aspektów środowiskowych i gospodarczych. Polityka energetyczna UE pełni zasadniczą rolę w sferze gospodarczej. Należy jednak pamiętać, że jest ona związana z bezpieczeństwem i stosunkami międzynarodowymi, dlatego powinna znaleźć się w centrum zainteresowania Unii Europejskiej. Brak kompleksowej polityki energetycznej sprawia, że jest ona nieskuteczna. Powinna ona stanowić element długoterminowej strategii integracji europejskiej.

**Mark Van der Woude** oraz **Leigh Hancher** z think tanka *Notre Europe* przedstawili główne elementy przygotowanego przez siebie raportu pt. *Towards a European Energy Community: A Policy Proposal* (Zmierzając do nowej Europejskiej Wspólnoty Energetycznej). Podkreślili, że energetyka stała ona u podstaw nowej

rewolucji przemysłowej. W chwili obecnej potrzebne jest podjęcie pilnych działań, ponieważ Europa utraciła swoją zdolność do prowadzenia prawdziwie wspólnej polityki, obejmującej trzy cele, które są niezbędne dla polityki energetycznej, tj.: zapewnienie dostępności energii po niskich cenach, zrównoważony rozwój w zakresie produkcji energii, jej transportu i konsumpcji oraz zapewnienie bezpieczeństwa dostaw. Wyłącznie siły rynkowe nie są w stanie wypracować równowagi między tymi celami.

Obecnie obserwujemy postęp na rynku wewnętrznym. Jednak w sferze energetyki państwa członkowskie nie mogą dojść do porozumienia. Stworzono system handlu emisjami, który podzielił Europę. Ponadto ma miejsce stopniowa fragmentaryzacja rynku energetycznego. Nie ma narzędzi, które umożliwiłyby państwom członkowskim przejście do „przyszłości niskowęglowej”. Wprowadzono kary, ale nie zaproponowano żadnych zachęt. W relacjach zewnętrznych Unii Europejskiej brakuje jednolitego podejścia do kwestii energetyki.

Na podstawie analizy obecnej europejskiej polityki energetycznej, nasuwają się trzy główne wnioski. Po pierwsze, obecna polityka energetyczna Europy nie jest spójna. Po drugie, Europa i jej instytucje nie mają możliwości stworzenia realnej polityki energetycznej. Proces decyzyjny w Unii Europejskiej jest złożony i powolny i takim pozostanie, nawet po wejściu w życie Traktatu Lizbońskiego. Większość polityk wymaga krajowej implementacji a państwa członkowskie albo nie podejmują niezbędnych środków w tym zakresie albo postępują w różnorodny sposób. Unia Europejska nie ma kompetencji, by określić kierunek badań i rozwoju oraz inwestycji w energetyce. Po trzecie, obecnej polityce energetycznej Europy brakuje wiarygodności i legitymizacji. Problemem jest zapewnienie jej przestrzegania przez państwa członkowskie i główne podmioty działające w tym obszarze. Ponadto, polityka ta jest niespójna, ponieważ z jednej strony opiera się na siłach rynkowych a z drugiej strony im nie ufa. Liberalizacji towarzyszą skomplikowane zasady nadzoru rynkowego i ochrony konsumentów. Wreszcie, obecna polityka europejska nie opiera się na konsensusie wśród głównych zainteresowanych.

Cele wspólnej polityki energetycznej powinny być ambitne, zarówno pod względem treści, jak i zastosowanych procedur. Solidna polityka energetyczna, która jest w stanie wypracować długoterminową strategię w celu sprostania wyzwaniom stojącym przed Europą, powinna objąć szeroki zakres zagadnień, w tym:

- prawo funkcjonujący wewnętrzny rynek energii, który jest konkurencyjny zarówno na poziomie hurtowym, jak i detalicznym;
- zintegrowane i inteligentne sieci energetyczne, które nie tylko obsługują rynek wewnętrzny, ale także pomagają w osiągnięciu stabilności i bezpieczeństwa dostaw do Europy;
- mechanizmy stabilizacji cen w przypadku, gdy siły rynkowe nie są w stanie zapewnić społecznie akceptowalnych wyników lub zagrażają kluczowym decyzjom inwestycyjnym;
- zróżnicowane (zdywersyfikowane) europejskie portfolio energetyczne - poprzez pobudzanie innowacyjności (badań i rozwoju) oraz wykorzystanie odnawialnych źródeł energii;
- możliwość podnoszenia podatków i wykorzystania zasobów własnych Europy;
- odpowiednie zarządzanie kryzysowe i strategiczne rezerwy, które mogą być wykorzystywane z korzyścią dla wszystkich Europejczyków;

- uprawnienia zewnętrzne umożliwiające Europie przewidywanie i zabezpieczenie swoich interesów na arenie międzynarodowej.

Większość z wymienionych powyżej narzędzi zostało już włączonych do traktatu EWWiS i traktatu Euratom. Ukształtowały one wspólne podejście do kwestii energetycznych w tamtych czasach i okazały się stosunkowo skuteczne.

Autorzy raportu zadali sobie pytanie, czy art. 194 Traktacie lizbońskiego jest w stanie usunąć fragmentację a także poprawić sytuację energetyczną Europy. Na pewno artykuł ten jest pomocny, jednak nie obejmuje niektórych elementów polityki energetycznej, tj. mix energetyczny, wprowadzenie opodatkowania energetyki<sup>1</sup>, funkcjonowanie regulatorów europejskich, itp. Dlatego w opinii autorów raportu należy wprowadzić wytyczne dotyczące energetyki oraz system zachęt.

Autorzy raportu również zadali sobie pytanie, czy Europejska Wspólnota Energetyczna powinna obejmować wszystkie, czy tylko niektóre państwa członkowskie. Stwierdzili, że nie powinno być wymogu przyjęcia nowej polityki energetycznej przez wszystkie państwa członkowskie - przynajmniej nie w krótkim okresie czasu. Początkowo jedynie państwa, które chcą integracji w tym zakresie, powinny przyłączyć się do Europejskiej Wspólnoty Energetycznej. Byłoby to rozwiązanie podobne do Schengen. Można byłoby utworzyć wspólnotę sieci energetycznych, która reprezentowałaby państwa członkowskie.

Ponadto, autorzy raportu zastanawiali się, w jaki sposób można będzie wdrożyć projekt Europejskiej Wspólnoty Energetycznej i poczynić postępy w tym zakresie. Raport prezentuje kilka opcji, takich jak:

- modyfikacja Traktatu lizbońskiego;
- wykorzystanie mechanizmów wzmocnionej współpracy;
- przyjęcie nowego traktatu nt. energii;
- wprowadzenie przejściowych rozwiązań.

Autorzy raportu stwierdzają, że w najbliższej przyszłości utworzenie Europejskiej Wspólnoty Energetycznej jest mało prawdopodobne. Wsparcie dla tej idei musi być budowane stopniowo. Mając to na uwadze, raport zaleca przyjęcie różnych form wzmocnionej współpracy w celu wspierania działań UE, nie tracąc jednak z oczu ostatecznego celu, jakim jest utworzenie Europejskiej Wspólnoty Energetycznej. Raport analizuje kilka możliwych opcji, jak na przykład:

- wzmocnienie współpracy w zakresie sieci energetycznych;
- utworzenie wspólnego Funduszu Energetycznego w celu finansowania nowych technologii w zakresie energii odnawialnej i sieci energetycznych;
- utworzenie grup zakupowych gazu, zarówno przez podmioty prywatne i/lub przez państwa członkowskie, które mogłyby ostatecznie utworzyć Agencję Zakupu Gazu.

---

<sup>1</sup> We wspólnym liście wysłanym Komisji Europejskiej w dniu 14 kwietnia Nicolas Sarkozy i Silvio Berlusconi nalegają na to, żeby raport w sprawie negocjacji klimatycznych prezentowany na czerwcowej Radzie Europejskiej zawierał precyzyjne propozycje w sprawie organizacji mechanizmu tzw. border compensation (podatku węglowego).

Podsumowując, podstawowym celem Unii Europejskiej powinno być utworzenie Europejskiej Wspólnoty Energetycznej, która funkcjonowałaby w ramach obecnej struktury Unii, ale zgodnie z zasadami, które będą obowiązywały tylko te państwa członkowskie, które przystąpią do tej Wspólnoty. Inne państwa członkowskie mogą dołączyć później, kiedy zdecydują, że nadszedł czas, by wspólnie podjąć inicjatywę. Drugim celem będzie przyjęcie przez Unię Europejską i niektóre państwa członkowskie środków doraźnych mających na celu osiągnięcie i przewidywanie celów Wspólnoty Energetycznej w sprawie konkretnych zagadnień.

### **3. Wystąpienie komisarza ds. energii Günthera Oettingera**

Komisarz Oettinger podkreślił, że energia jest jednym z kamieni węgielnych integracji europejskiej. Od 5 lat w Unii Europejskiej istnieje przekonanie, że polityka energetyczna jest bardzo ważna. Z tego względu po raz pierwszy powstała w Komisji Europejskiej odrębna dyrekcja ds. energii. Komisarz powiedział, że konieczna jest europeizacja polityki energetycznej. Jednak w chwili obecnej mamy do czynienia ze swego rodzaju niepewnością instytucjonalną, ponieważ tymi kwestiami zajmują się parlamenty narodowe, rządy państw członkowskich a także instytucje europejskie. Konieczna jest harmonizacja i integracja polityki energetycznej w Europie. W tym procesie mogą uczestniczyć „rządy i parlamenty nawet z małych i nowych państw członkowskich, którzy są również ważnymi partnerami”.

Nowy traktat daje możliwości wypracowania nowej wizji polityki energetycznej, m.in. dzięki artykułowi 194. Komisarz powiedział, że jego obowiązkiem jest wykorzystanie tego artykułu. Podkreślił, że jeśli ten artykuł nie wystarczy, to wówczas można będzie przemyśleć wykorzystanie pomysłów zawartych w raporcie Notre Europe. Ograniczeniem jest zasada pomocniczości. Z tego względu najlepszym rozwiązaniem byłaby gotowość państw członkowskich do podpisania rozporządzenia w zakresie wspólnej polityki energetycznej.

Obecnie bardzo wielu posłów zajmuje się problemami ochrony środowiska i energetyki. Powstaje coraz więcej regulacji na ten temat na szczeblu europejskim. Gospodarka energetyczna musi być uregulowana na poziomie europejskim, aby stworzyć prawdziwy europejski rynek energetyczny, który nie podlega przepisom tworzonej w 27 różnych państwach.

Rosja jest ważnym partnerem energetycznym. Unia Europejska jest jedynym partnerem dla Gazpromu i rządu rosyjskiego, który traktuje poważnie. Komisarz wyraził swoje silne poparcie dla gazociągu Nabucco, którym transportowany będzie gaz ziemny z Iranu, Azerbejdżanu, Rosji lub wschodniej części Turcji do Austrii poprzez Bułgarię, Rumunię i Węgry. Ponadto wyraził silne poparcie dla projektu South Stream. Gazociąg South Stream, którego koszty szacuje się na 21 mld euro, ma dostarczać rosyjski gaz przez Morze Czarne do Bułgarii. Dalej gaz popłynie lądowymi odnogami - przez Grecję do Włoch oraz przez Serbię do Węgier, Słowenii i Austrii. Komisarz spytał, czy państwa członkowskie poprą ten projekt, czy też po raz kolejny zdecydują się na podziały.

Na koniec komisarz podkreślił, że konieczna jest wspólna polityka energetyczna, ponieważ obecnie w Unii funkcjonuje 27 urzędów regulacyjnych, setki

przedsiębiorstw a europejski regulator ma niewielkie kompetencje. Ponadto konieczne są badania naukowe w dziedzinie polityki energetycznej, np. nad fuzją jądrową

**Raport: „Towards a European Energy Community: A Policy Proposal”**  
[http://www.notre-europe.eu/uploads/tx\\_publication/Etud76-Energy-en.pdf](http://www.notre-europe.eu/uploads/tx_publication/Etud76-Energy-en.pdf)

#### 4. Wystąpienia Jerzego Buzka i Jacquesa Delorsa

Przewodniczący **Jerzy Buzek** powiedział, że solidarność była podstawą zawiązania Unii Europejskiej 60 lat temu. 21 lat temu ‘Solidarność’ zmieniła mapę Europy. Obecnie konieczna jest solidarność energetyczna. Obywatele odczuwają braki zaopatrzenia w energię. Celem Europejskiej Wspólnoty Energetycznej jest stworzenie jednolitego rynku energii - z różnych źródeł, również odnawialnych. Przewodniczący Barroso w swoich wytycznych podkreślał konieczność istnienia tego rodzaju współpracy energetycznej. Konieczne jest zatem podjęcia działań w trzech kierunkach: przeprowadzanie badań nad nowymi źródłami energii, zintegrowanie sieci przesyłu i zarządzania energią oraz stworzenie grup zakupowych ropy i gazu na globalnym rynku energii. Nawet, jeśli nie wszystkie państwa członkowskie są gotowe do współpracy, to do Wspólnoty mogliby przystąpić ci, którzy są gotowi, choć przewodniczący Buzek podkreślił, że zależy mu na uczestnictwie wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej.

**Jacques Delors** powiedział, że w chwili obecnej konieczne jest wdrożenie projektu długoterminowego w zakresie energii. Przygotowując taki projekt, należy wziąć pod uwagę 5 wymiarów tego zagadnienia. Po pierwsze, sytuacja Unii Europejskiej w zakresie energii nie jest łatwa. 60% zużycia energii pochodzi z zewnątrz, z czego 25% - z Rosji. Prognozuje się, że w 2025 r. 80% zużycia będzie pochodziło spoza Unii. Po drugie, Unia Europejska przyjęła pakiet energetyczno-klimatyczny, który zakłada ograniczenie do 2020 roku emisji gazów cieplarnianych o 20%, zwiększenie udziału źródeł odnawialnych w bilansie energetycznym do 20% oraz podniesienie o 20% efektywności energetycznej. Po trzecie, energetyka stanowi o konkurencyjności gospodarczej Unii Europejskiej. Konieczne jest pogodzenie w ramach Unii Europejskiej współpracy ze skutecznością polityki energetycznej. Po czwarte, energetyka stanowi element polityki zewnętrznej Unii Europejskiej. Przez długi okres czasu toczyły się spory wokół Gazociągu Nord Stream. Jeśli w ramach UE będą toczyły się spory, wówczas alokacja zasobów nie będzie mogła być optymalna. Unia Europejska nie istnieje dla Rosji. Konieczna jest wspólnota energetyczna. Po czwarte, uwspólnotowanie polityki energetycznej może nastąpić jedynie poprzez ‘innowacyjność instytucjonalną’, która oznacza podjęcie wspólnych działań w zakresie polityki energetycznej, przejście do kolejnego etapu, jakim byłaby pogłębiona współpraca a w końcu powstanie nowego traktatu dotyczącego polityki energetycznej. Jacques Delors podkreślił, że gdyby nie było wzmocnionej współpracy, nie byłoby waluty euro, ani obszaru Schengen. Na koniec stwierdził, że konieczna jest spójność polityki energetycznej i wspólne rozwiązania podatkowe w tym zakresie.

## 5. Konferencja prasowa Jerzego Buzka i Jacquesa Delorsa

Pomysłodawcy uważają, że UE potrzebuje silniejszej wspólnej polityki energetycznej. Takiej, która „gwarantując bezpieczeństwo dostaw energii dla wszystkich Europejczyków zapewni dostęp do energii po rozsądnych i stabilnych cenach, pozwoli utrzymać konkurencyjność naszego przemysłu i będzie wspierać trwały rozwój oraz stworzenie społeczeństwa niskoemisyjnego”.

- **Nie będzie nowych instytucji**

Ich pomysł, zapewniali, nie zakłada tworzenia nowych instytucji. Już Traktat z Lizbony umożliwi rozwój wspólnej polityki energetycznej. Potrzebna jest natomiast wola polityczna, której obecnie niektórym krajom brakuje. Niektóre wolą same decydować o swej polityce energetycznej, a nawet konkurują między sobą w zakupach np. gazu od państw trzecich.

Dlatego, choć pomysłodawcy zapewniają, że ich pomysł zaadresowany jest dla wszystkich członków, to na początek sugerują stworzenie tzw. wzmocnionej współpracy krajów, które chcą iść dalej. „To pomysł dla wszystkich członków, ale być może kraje z tzw. regionów spójności widzą większą potrzebę tego projektu” - przyznał Buzek na konferencji prasowej. Taka grupa krajów mogłaby - wyjaśnił Delors – „połączyć potencjał dostaw oraz przystąpić do skoordynowanych zakupów energii”.

- **Europejskie rynki energetyczne?**

Stworzenie spójnej i zintegrowanej wspólnej polityki energetycznej, przekonują Jerzy Buzek i Jacques Delors, wymaga szeregu środków, jak utworzenie europejskich rynków energetycznych opartych na zmodernizowanej, obejmującej całą Europę sieci energetycznej. To oznacza konieczność rozbudowy sieci rurociągów, aby nie być zależnym od jednego tylko państwa i zwiększenie wzajemnych połączeń między sieciami gazowymi i elektrycznymi poszczególnych państw. „Musimy też zdywersyfikować nasz koszyk energetyczny, polegając w większym stopniu na odnawialnych źródłach energii oraz zwiększając inwestycje w badania i rozwój w dziedzinie nowych, zielonych technologii” - przekonują.

„Unia Europejska musi mówić jednym głosem w stosunkach z partnerami zewnętrznymi, zarówno z producentami, jak i krajami tranzytowymi. (...) W perspektywie długoterminowej, jeżeli zagrozi nam poważny kryzys energetyczny, musimy dysponować wspólnymi rezerwami strategicznymi, zarządzanymi w duchu solidarności na skalę całego kontynentu” - dodają Jerzy Buzek i Jacques Delors.

Ile czasu dają sobie na zrealizowanie Europejskiej Wspólnoty Energetycznej? „Deklaracja Schumana miała miejsce w 1950 roku, a Europejska Wspólnota Węgla i Stali powstała w 1957 roku. Zapewniam, że nasza wspólnota energetyczna powstanie szybciej niż w siedem lat” - powiedział Jerzy Buzek.

**Opracowała:  
dr Magdalena Skulimowska**

## **Tekst Deklaracji Buzek-Delors w sprawie utworzenia Europejskiej Wspólnoty Energetycznej**

### **Zmierzając do nowej Europejskiej Wspólnoty Energetycznej**

*„Europy nie da się stworzyć w jednym momencie zgodnie z prostym planem. Europa zostanie zbudowana dzięki konkretnym osiągnięciom, które w pierwszej kolejności przyczynią się do powstania prawdziwej solidarności.” Robert Schuman, 9 maja 1950 r.*

Prawie sześćdziesiąt lat temu sześć państw europejskich utworzyło Europejską Wspólnotę Węgla i Stali. Ich celem było zastąpienie konfliktu współpracą, a antagonizmów dobrobytem. Dzisiaj energia nadal jest częścią programów politycznych i gospodarczych, lecz zasady, które gwarantowały równy dostęp do wspólnych zasobów, przestały istnieć.

W drugiej dekadzie XXI wieku Europa zmagają się z kilkoma poważnymi kryzysami - w dziedzinie energii, środowiska, a przede wszystkim gospodarki - co wymaga ustalenia nowych priorytetów i ogranicza dostępne opcje. Te wyzwania stwarzają również szanse. Rozwój zrównoważonych i cenowo przystępnych alternatywnych źródeł energii jest kluczem do nowej rewolucji przemysłowej, która przyczyni się do wyrwania Europy z kryzysu gospodarczego.

Aby sprostać tym wyzwaniom, musimy drastycznie zmienić sposoby produkcji i zużycia energii. Uważamy, że Europa potrzebuje silniejszej, głębszej wspólnej polityki energetycznej. Polityki, która zapewni dostęp do energii po rozsądnych i stabilnych cenach, pozwoli utrzymać konkurencyjność naszego przemysłu i będzie wspierać trwałe rozwój oraz stworzenie społeczeństwa niskoemisyjnego. Polityki, która pobudzi inwestycje, otwierając przyszłe możliwości biznesowe oraz gwarantując bezpieczeństwo dostaw energii dla wszystkich Europejczyków.

Dotychczasowa polityka zmierzająca do liberalizacji dostaw energii, poprawy wzajemnych połączeń energetycznych i ochrony środowiska może pochwalić się osiągnięciami i nadal ma istotną rolę do odegrania, lecz jest niewystarczająca. Zmagamy się z wielowymiarowym problemem, którego skala wymaga bardziej zdecydowanego, nowego podejścia opartego na ambitniejszych celach i głębszej integracji.

Jedyne w swoim rodzaju wyzwanie wymaga jedynej w swoim rodzaju odpowiedzi. Uważamy, że następny rozdział w historii integracji europejskiej musi się wiązać z utworzeniem Europejskiej Wspólnoty Energetycznej - nowej Wspólnoty Europejskiej. Wspólnoty mającej realizować zdecydowaną i skuteczną wspólną politykę energetyczną. Najważniejsze kroki w tym europejskim przedsięwzięciu może, a w razie konieczności powinna na początek podjąć kluczowa grupa oddanych sprawie krajów członkowskich. Krajów, które mogą wykorzystać wzmocnioną współpracę do poczynienia postępów w tej kwestii. Nadszedł czas na podjęcie takich kroków.

Stworzenie spójnej i zintegrowanej wspólnej polityki energetycznej wymaga szeregu środków. Utworzenie europejskich rynków energetycznych musi się opierać na zmodernizowanej, obejmującej całą Europę sieci energetycznej. Musimy



zdywersyfikować nasz koszyk energetyczny polegając w większym stopniu na odnawialnych źródłach energii oraz zwiększając inwestycje w badania i rozwój w dziedzinie nowych, zielonych technologii. Wydajność energetyczna, zarówno w procesie produkcji, jak i końcowego wykorzystania, powinna być kluczowym elementem naszych polityk i wspomóc zmiany naszych przyzwyczajeń i sposobu życia. Unia Europejska musi mówić jednym głosem w stosunkach z partnerami zewnętrznymi, zarówno z producentami, jak i krajami tranzytowymi. Musimy być w stanie połączyć nasz potencjał dostaw oraz w razie potrzeby przystąpić do skoordynowanych zakupów energii. W perspektywie długoterminowej, jeżeli zagrozi nam poważny kryzys energetyczny, musimy dysponować wspólnymi rezerwami strategicznymi, zarządzanymi w duchu solidarności na skalę całego kontynentu.

Jeżeli obywatele mają nadal wierzyć w europejski ideał, to Europa nie może czekać bez końca. W przededniu urodzin Europy miejmy odwagę realizować nasze przekonania. Stwórzmy nową Europejską Wspólnotę Energetyczną.

Jerzy Buzek i Jacques Delors